

Marcin Lutomierski

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0002-3272-2046

Emigracyjna twórczość dla młodego odbiorcy w dorobku Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej. Próba rozpoznania

WSTĘP

Problematyka emigracyjnej literatury dla młodego odbiorcy jest prawie nieobecna w emigracyjnej i krajowej refleksji naukowej. Na jej temat ukazało się zaledwie kilka artykułów o charakterze syntez, sporadycznie jest ona także podejmowana lub wzmiankowana w rozproszonych artykułach problemowych¹.

Lista emigracyjnych pisarek i pisarzy adresujących swoje utwory do dzieci i młodzieży na obczyźnie jest dosyć długa, ale należy podkreślić, że większość z nich nie zajmowała się tą twórczością systematycznie (zawodowo), a jedynie okazjonalnie².

¹ M. Lutomierski, *Doświadczenia uchodźstwa i emigracji w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży na obczyźnie. Rekonesans*, [w:] *Z ojczyzny do obczyzny. Doświadczenia uchodźstwa polskiego*, red. R. Kleśta-Nawrocki, M. Lutomierski, A. Trapszyc, Toruń 2019, s. 305–325.

² Por. A. Bogusławska, *Książki dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960. Praca zbiorowa wydana staraniem Związku Pisarzy Polskich na obczyźnie*, t. 2, red.

Spośród autorów emigracji niepodległościowej i zarazem przedstawicieli „polskiego Londynu” specjalizujących się w literaturze dla dzieci i młodzieży można wymienić przede wszystkim: Antoniego Bogusławskiego (1889–1956; autora bajek), Wiesława Antoniego Lasockiego (1913–1996; autora opowieści przyrodniczo-przygodowych opartych na wydarzeniach historycznych), Barbarę Mękarską-Kozłowską (?–1990; autorkę opowiadań i czytanek), Jadwigę Otwinowską (1904–1978; autorkę czytanek i utworów scenicznych), Irenę Paczoską (1910–?; autorkę bajek) oraz Martę Reszczyńską-Stypińską, której jest poświęcony niniejszy, rekonesansowy, artykuł³.

I. ZARYS BIOGRAFII TWÓRCZEJ

Warto w tym miejscu przypomnieć najważniejsze fakty biograficzne pomocne w zrozumieniu omawianej twórczości Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej⁴. Przyszła poetka, pisarka i dramatopisarka urodziła się w Warszawie w 1905 r., zmarła w Bournemouth w 1995 r. Studiowała filologię polską na Uniwersytecie Warszawskim, jednak przerwała edukację, wyjeżdżając z mężem Aleksandrem Reszczyńskim do Wilna w związku z jego pracą zawodową (komendant Policji Państwowej miasta). Później Reszczyńscy mieszkali we Lwowie, Krakowie, Poznaniu i Lublinie. Przed wojną autorka opublikowała dwa zbiory wierszy dla dorosłych – *Drobiazgi* (1928), *Echa i cienie* (1933), wiersze rozproszone, a także prozę. W czasie okupacji przebywała w Warszawie; tam drukowała wiersze w podziemnych antologiach i brała udział w konspiracyjnych wieczorach literackich. W 1943 r. zamor-

T. Terlecki, *Londyn 1965*, s. 303–322; K. Heska-Kwaśniewicz, S. Gajownik, *Pisarze dla dzieci i młodzieży na emigracji*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (1945–1989)*, t. 3, red. K. Heska-Kwaśniewicz, K. Tałuć, Katowice 2013, s. 17–29.

³ Na potrzebę badań dorobku tej autorki wskazywałem w krótkim, popularnonaukowym, szkicu: M. Lutomiński, *Twórczość Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej dla dzieci. Zarys problematyki*, „Pamiętnik Literacki” (Londyn) 2019, t. 57 (czerwiec), s. 87–92.

⁴ Informacje na podstawie: W. Wyskiel, *Reszczyńska-Stypińska Marta*, [w:] *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie 1939–1980*, Warszawa 1992, s. 286–287; H. Reszczyńska-Essigman, *Reszczyńska-Stypińska Marta*, [w:] *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 4, red. K. Dopierała, Toruń 2005, s. 246–247, a także moich rozmów przeprowadzonych z Hanną Reszczyńską, córką pisarki, w latach 2019–2021.

dowano jej męża, ówczesnego komendanta Policji Polskiej Generalnego Gubernatorstwa i jednocześnie członka Kontrwywiadu ZWZ-AK. Po powstaniu 1944 r. przebywała m.in. w Zakopanem i Bytomiu (tam podjęła pracę w wydawnictwie „Czytelnik”, a także w szkolnej świetlicy), współpracowała również z katowickim radiem, dla którego przygotowywała słuchowiska. W 1957 r. wyjechała do Szkocji, a następnie do Anglii. Osiadła w Londynie, gdzie wyszła za mąż za Bohdana Stypińskiego. Mieszkając na obczyźnie, początkowo podejmowała liczne prace zarobkowe, z czasem jednak mogła poświęcić się przede wszystkim twórczości literackiej. Do końca życia pozostała na emigracji i publikowała liczne utwory skierowane do odbiorców w różnym wieku. Do dorosłego czytelnika są adresowane następujące książki wydane na obczyźnie: *Czas głodu. Wiersze* (1965), *Słowo i milczenie. Wiersze* (1978), *Nadzieja, matka cierpliwych* (1980), *Krucze minuty* (1983), *Wiersze ocalone* (1985), *Obczyzna* (1987), *Śmierć Euterpe* (1988), *Bajeczki, fraszki, faramuszki* (1988).

Marta Reszczyńska-Stypińska napisała także liczne wiersze, sztuki teatralne, słuchowiska i opowieści dla dzieci polskich, o czym będzie mowa nieco dalej. Na emigracji współpracowała z różnymi czasopismami polskimi, m.in. „Wiadomościami”, „Pamiętnikiem Literackim”, „Tygodniem Polskim”, „Dziennikiem Polskim i Dziennikiem Żołnierza” oraz „Dziatwą” i „Razem Młodzi Przyjaciele”, a jej sztuki sceniczne realizował Teatr dla Dzieci i Młodzieży „Syrena” w Londynie. Była laureatką różnych nagród literackich, m.in. Nagrody Związku Aktorów Scen Polskich oraz Nagrody Związku Pisarzy Polskich na Obczyźnie. Wiele cennych informacji na temat życia i twórczości Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej można odnaleźć we wspomnieniach Hanny Reszczyńskiej: *Kaprysy losu. Historia jednej rodziny XX wieku* (Toruń 2001) i *Alfabet wspomnień* (Gdańsk 2019), a także w eseju Mirosława A. Supruniuka⁵.

⁵ M. A. Supruniuk, *Przemierzając dwudziesty wiek. Przedmowa*, [w:] M. Reszczyńska-Stypińska, *Wiersze z lat 1928–1939*, cz. 1, Gdańsk 2019, s. 7–18.

II. POEZJA

Wiersze dla dzieci Reszczyńska-Stypińska publikowała w czasopismach (m.in. przedwojennym „Płomyczku” oraz emigracyjnych „Dziatwie” i „Razem Młodzi Przyjaciele”), rzadziej w czytankach czy osobnych tomikach (choć żaden jej zbiór wierszy nie zawiera utworów adresowanych tylko do młodych)⁶.

Przyjrzyjmy się wybranym tekstom, wartościowym ze względów artystycznych. Zasadniczym walorem części z nich jest dziecięca perspektywa świata, co sprawia, że stają się one nie tylko wierszami dla dzieci, ale i wierszami dziecięcymi. Dowodzą tego liczne przykłady antropomorfizacji otaczającego świata, w którym wszystko jest ważne, wszystko żyje i czuje – tak jak np. w wierszu *Choinka*:

Baletniczka rudowłosa drży o całość swojej szaty:
 Świeczka blisko! Wisi obok nieostrożny dziadek z waty...
 Właśnie pajac spuścił z góry długiej, srebrnej nitki koniec:
 „baletniczko, ratujże się, bo sukienka twoja spłonie!”
 Słodki grzybek-marcepanik wśród pierników się rozpycha,
 chytra czapła z czekolady na zieloną rybkę czyha...

Dzięki temu zabiegowi literackiemu świat zjawisk przyrodniczych, roślin, zwierząt i przedmiotów jest jeszcze bardziej interesujący, a przy tym oswojony i bliski dzieciom. Serdeczną więź ze światem wzmacniają wierszowane opowieści, takie jak np. *Historijka o wiewiórce Klotyldzie* czy *Jak to trudno* – na temat nauki latania ptaszków o imionach: Ćwierkuś, Dzióbuś, Świstuś i Pięknisia. Okazuje się, że pory roku też nie są czymś abstrakcyjnym, one również mogą czuć, przeżywać i mieć zmartwienia. Oto np. „Chodzi parkiem Jesień, co ma nóżki bose”. Jest ona biedna i zziębnięta, ponieważ nie ma już pantofelków i trzewiczków z kwiatów, prosi więc:

⁶ Kopie wierszy cytowanych w niniejszym artykule otrzymałem od Hanny Reszczyńskiej (o ile nie zazaczyłem inaczej), córki badanej autorki, która planowała ich opublikowanie w czterotomowej edycji *Wierszy* wydanej przez Marpress (Gdańsk 2019–2020). Ostatecznie jednak utwory adresowane do dzieci nie zostały umieszczone w tym wydaniu.

Listopadzie drogi,
weź ten suchy listek –
uszyjże mi z niego
sandałki złociste.

Wiersze Reszczyńskiej-Stypińskiej bardzo często są nastrojowe i mają charakter relaksacyjny – tak jak np. wiersz *Sen*:

Grają świerszcze za kominem,
noc za oknem głucha.
Cisza siadła w kącie izby
i piosenki słucha.
Grają świerszcze za kominem,
żar w popiele gaśnie,
a sen przędzie senne dziwy:
kolorowe baśnie...

Śni się dzieciom sad zaklęty,
szumi koło łóżka,
śni się smok pod szklaną górą,
dom na kurzych nóżkach...
Mróz maluje kwiaty z bajki
na zmarzniętych szybach,
a za oknem, na paluszkach
chodzi srebrna zima...

Poetka szczególnie upodobała sobie tak bliskie dzieciom i rozbudzające dziecięcą wyobraźnię motywy bajkowe (rozumiane szeroko, także baśniowe), które – co interesujące – powracają również w jej utworach dla dorosłych⁷. Są tu więc bajkowe postacie, magiczne formuły „czary-mary”, niezwykle wydarzenia. *Bal w lesie* rozpoczyna się następującymi słowami:

Było tak: Haneczka spała.
Noc przez szyby zaglądała,
księżyc przyszedł aż na próg.
Wtem: stuk, puk! – Kto tam? Hania trze powieki:

⁷ Zob. m.in. tomik: *Bajeczki, fraszki i inne faramuszki*, Londyn 1988. Tu bajki – tak jak u zarania dziejów tego gatunku – są rozrywką i nauką dla dorosłych.

to ćma, w biel skrzydełek lekkich
owinięta, niby w szal.
– „Przyszłam prosić cię na bal!
Krasnoludki mnie przysłały.
Jest dziś w lesie bal wspaniały!
Chodź, Hanusiu, wstań cichutko,
spiesz co tchu!”
Hania patrzy... Nie wie sama... – A cóż na to powie mama?

W wierszach Reszczyńskiej-Stypińskiej nie brakuje humoru, przy czym jest to humor subtelny – przede wszystkim liryczny, sytuacyjny i słowny, jak np. w utworze *Sójka*:

Wybierała się sójka za morze.
„Kiedyż ja się spakuję, o Boże,
tyle trzeba wysiłków, uwagi:
piórka wybrać, uniknąć nadwagi,
latać co dzień do lustra, nad rzeczkę,
by przymierzyć mężowską czapczkę...
Z jedną sprawą sto innych się wiąże –
jak tu zdążyć? Po prostu nie zdążyć!”.

Niewątpliwym walorem tej twórczości jest także różnorodna tematyka omawianych wierszy. Ukazują one nie tylko świat dziecięcy i przyrodę, ale też polską tradycję (w tym: święta religijne i związane z nimi obyczajowość; ojczysty język) oraz historię i teraźniejszość – zarówno emigracyjną, jak i krajową, co ilustruje np. wiersz *Na Pasterce*:

Grają organy, huczają organy,
kadzidła dym górą płynie,
tłum rozmodlony, tłum zasłuchany
do stóp się chyli Dziecinie:
Jezu Maleńki, Najmilszy Jezu,
znów w sercach ludzkich się rodzisz,
a z Tobą Łaska, a z Tobą cisza
na świat zmęczony przychodzi.
Miej nas w opiece, osłoń od złego
wszystkich, co dziś Cię wzywają,
– i ześlij uśmiech tym, co są smutni
w dalekim naszym Kraju.

Poetka konsekwentnie, jak większość emigracyjnych autorów, zapisywała wyraz „Kraj” – w odniesieniu do Polski – wielką literą. Podmiotem lirycznym wierszy Reszczyńskiej-Stypińskiej nierzadko jest właśnie dziecko (w różnym wieku) mieszkające gdzieś poza Polską, ale odkrywające lub stale odczuwające z nią silną więź emocjonalną. Potwierdzeniem takiego stanu są m.in. wyznania podmiotu mówiącego w utworze *Fotografia*:

Najbardziej lubię sport, jak John i jak Bill,
moi koledzy.
Książek polskich, przyznać to trzeba,
dotąd jeszcze znam niezbyt wiele.
Ale raz, gdy zostałem sam w domu
i deszcz padał całą niedzielę,
zjąłem z półki jakiś spory tom:
kartka za kartką, powoli,
przeniosła mnie o setki mil,
jakby w zupełnie inny świat,
gdzie w ogniu, w dymie i o głodzie,
walczyła młodzież.
W tej książce były fotografie.
Jedną z nich czasem w tajemnicy
oglądam, choć znam na pamięć prawie,
zburzone mury i biegnącą postać
chłopca, co miał czternaście lat
(tak, jak ja teraz),
gdy zginął w Powstaniu w Warszawie.
Walczył o wolność, bronił swego kraju,
był dzielny – (dzielniejszy niż John i niż Bill,
niż ja i moi rówieśnicy).
Walczył o miasto, które wróg palił
i niszczył.
[...]
Gdy o nim myślę – czuję mocno,
że i ja – jestem Polakiem⁸.

⁸ M. Reszczyńska-Stypińska, *Fotografia*, [w:] *W kręgu działalności i pracy. Podręcznik do nauki języka polskiego dla klasy VI*, oprac. J. Otwinowska, Londyn 1966, s. 174.

Okazuje się więc, że odkrywanie polskości ma posmak tajemnicy i przygody, a wiedzie przez podziw i empatię aż do wyczuwalnej, choć niewypowiedzianej, dumy. To swoiste odnalezienie lub co najmniej potwierdzenie własnej tożsamości. Jednak analizowane przeze mnie wiersze nie podejmują refleksji nad konsekwencjami takiej „dwoistej” egzystencji („tu i tam”). Być może dalsza kwerenda naprowadzi na trop utworów próbujących mierzyć się z pytaniami: dlaczego nie mieszkamy w Polsce? co dalej?

III. SZTUKI SCENICZNE

Liczne sztuki teatralne dla dzieci autorstwa Reszczyńskiej-Stypińskiej były wystawiane przez Teatr „Syrena” w reżyserii Reginy Kowalewskiej. Są to m.in. następujące utwory: *Pieśń dalekiej drogi*, *Przygoda w kosmosie*, „*Jesienny deszcz*”. *Sztuka z Powstania Warszawskiego*, *Mikołaj z Torunia*, *Bunt zabawek*, *Wróżba pustelnika Zachariasza*⁹, *Bajka uśmiechnięta*, *Bajka o ukradzonej pio-sence*, *O dzieciach i o bajkach*, *O bazyliżku, szewczyku i burmistrzance: legenda starej Warszawy*. *Utwór sceniczny dla dzieci starszych i młodzieży w 4 aktach*, *Zegar z kurantem*. *Utwór sceniczny w 3 odsłonach*, *A za tego króla Jana*, *Król Maciuś Pierwszy według Janusza Korczaka*. Twórczość ta obejmuje przede wszystkim oryginalne sztuki sceniczne, rzadziej zaś adaptacje klasyki. Jak zauważa M. A. Supruniuk:

tylko nieliczne z tych utworów zostały opublikowane, wszystkie zachowały się albo w papierach pisarki przekazanych do toruńskiego Archiwum Emigracji przez córkę Hannę, albo w archiwum Teatru „Syrena”, które również znajduje się w Toruniu¹⁰.

Jednym z niewielu opublikowanych utworów był „*Jesienny deszcz...*”. *Sztuka z Powstania Warszawskiego*, dedykowany „Córce mojej Hance – jednej

⁹ Córka autorki wspomina: „Pamiętam, że jedna sztuka miała tytuł *Wróżba pustelnika Zachariasza*, tymczasem pani Kowalewska zmieniła go na *A za tego króla Jana*, bo twierdziła, że to „niechwytny” tytuł. I mama się zgodziła, a ja się wściekałam”. M. Lutomiński, *Poezja, która zapada w pamięć. Rozmowa z Hanną Reszczyńską o twórczości Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej*, „Pamiętnik Literacki” (Londyn) 2021, t. 62 (grudzień), s. 201.

¹⁰ M. A. Supruniuk, *Przemierzając dwudziesty wiek...*, s. 12.

z nich” (jak czytamy na stronie przedtytułowej). Wersja książkowa zawiera nie tylko cały tekst trzyaktowej sztuki, lecz także przedmowę autorstwa płk. Kazimierza Iranka-Osmeckiego, wskazówki autorki dla zespołów amatorskich zamierzających wystawić sztukę (na końcu jest podany adres kontaktowy do autorki) oraz fragmenty recenzji z emigracyjnej prasy, która bardzo entuzjastycznie komentowała „*Jesienny deszcz*”... Na łamach „Tygodnia Polskiego” Aleksandra Podhorecka wypowiedziała się następująco:

Teraz rodzice, nauczyciele w szkołach sobotnich i wychowawcy muszą postarać się, aby wysiłek ten nie poszedł na marne, aby młode pokolenie zapoznało się z tym okresem historii Polski. Nie miejsce tu na pytania, czy powstanie było słusznym posunięciem politycznym. Powstanie warszawskie jest faktem historycznym, było bohaterskim zrywem młodzieży garnącej się do walki o wolną i niepodległą ojczyznę. Nastroje optymizmu, zapału, bohaterstwa, miłości matczynej, a także rozpacz przedstawiła doskonale sztuka Marty Stypińskiej¹¹.

IV. UTWORY PROZATORSKIE

Reszczyńska-Stypińska jest również autorką wielu czytanek, legend i opowiadań dla młodego odbiorcy. Opowieści te mają istotne walory poznawcze i wychowawcze, ponieważ uczą języka polskiego, upowszechniają wiedzę o polskiej historii, tradycji i literaturze, a także – co było szczególnie istotne, choć niekoniecznie popularne w piśmiennictwie dla dzieci – o specyfice życia na emigracji. Autorka próbowała więc przybliżać odbiorcom odległą ojczyznę i jednocześnie oswajać bliską „obczyznę”, która była przecież ich miejscem zamieszkania.

Emocjonalnemu przybliżaniu Polski służyły opowiadania takie jak np. *Rośnie miasto* ukazujące piękno Gdyni i wyrażające zachwyt dla jej budowniczych¹². Pisarka podejmowała również tematykę znacznie bardziej odległą w czasie, a mianowicie – wybrane wątki z początków i rozwoju państwa polskiego, czego przykładem są następujące opowieści: *Mieszko*

¹¹ M. Reszczyńska-Stypińska, „*Jesienny deszcz...*”. *Sztuka z Powstania Warszawskiego*, Londyn 1980, s. 59.

¹² Taż, *Rośnie miasto*, [w:] *W kręgu dzielności i pracy...*, s. 125–128.

i *Dąbrówka*, *Grosz wdowi*, *Złoto czy żelazo*, *Florian Szary*, *Stopka Jadwigi*, *Żacy Krakowa*¹³. Historie te ujawniają literacki talent autorki, dobrze odnajdującej się w krótkich i zarazem sugestywnych, oddziałujących na wyobraźnię czytelnika, formach – z licznymi i ożywiającymi narrację dialogami. Jednak zanim w fabule pojawi się zasadnicza część, czyli literacka fikcja, następuje związane i przystępne wprowadzenie – w takiej konwencji:

Dawne to były czasy, bardzo dawne. W Polsce panowała wtedy królowa Jadwiga. Choć przybyła z Węgier, miała w sobie ta królowa nieco krwi polskiej, jako że była wnuczką Elżbiety Łokietkówny, czyli córki króla Władysława Łokietka, wydanej za króla węgierskiego.

Jadwiga była bardzo młoda, gdy została polską królową, miała zaledwie lat czternaście. Gdy podrosła, wydano ją za męża za króla Litwy, który ochrzcił swój pogański jeszcze kraj i przyłączył go do Polski. Był to Władysław Jagiełło.

Wiedzieli ludzie w Krakowie, że Jadwiga serce miała wrażliwe na niedolę ludzką. Pomagała biednym, opiekowała się chorymi¹⁴.

Styl przedstawiania tych faktycznych i fikcyjnych wydarzeń łączy w sobie elementy gawędy, legendy i opowiadania – dostosowane do młodego odbiorcy (m.in. krótkie zdania, dialogi, liczne epitety, stylizacja językowa).

W niektórych czytankach pisarka zwraca szczególną uwagę na troskę o język polski, starając się chronić go przed wpływem angielszczyzny. Za egzemplifikację niech posłuży następujący fragment:

- Mamusiu, zabierz mnie na market! – prosi Bolek.
- Po polsku nie mówi się „market”, tylko targ.
- Mamusiu, zabierz mnie na targ! Chcę zobaczyć, jak jest na targu! – Dobrze – odpowiada mama¹⁵.

Z kolei przykładem osvajania kraju osiedlenia jest czytanka o wymownym tytule *Nasza ulica*. Dowiadujemy się z niej, że Zosia mieszka przy

¹³ Zob. wieloautorski zbiór *Legends i opowiadania historyczne*, Londyn 1966.

¹⁴ M. Reszczyńska-Stypińska, *Stopka Jadwigi*, [w:] *Legends i opowiadania...*, s. 40.

¹⁵ Taż, *Na targu*, [w:] *Czytanka na klasę II*, oprac. J. Płatos i M. Reszczyńska-Stypińska, Londyn 1962, s. 25.

Oxford Street, gdzie są wysokie, wielopiętrowe domy, a także sklepy z wielkimi wystawami. Dalej mowa jest o tym, że:

Środkiem po jezdni jeżdżą czerwone autobusy i dużo samochodów. Na chodnikach widać mnóstwo ludzi. Wszyscy bardzo się śpieszą. W tej ruchliwej handlowej dzielnicy zawsze dzieje się coś ciekawego. Czasem idzie człowiek zabawnie ubrany, dźwigający wielką tablicę na plecach; na tablicy namalowany wielki błyszczący bucik. To reklama nowej pasty do obuwia. To znów jedzie niebieski autobus z wycieczką. Pełno w nim dzieci. To znów człowiek z cyrku prowadzi żywego wielbłąda! Zosia bardzo lubi wyglądać przez okno: zawsze można zobaczyć coś nowego!¹⁶

Ukazana tu najbliższa okolica miejsca zamieszkania dziecka jest miejscem nie tylko oswojonym, ale i atrakcyjnym.

Z przybliżaniem miejsca zamieszkania oraz przekazywaniem wiedzy o Polsce ściśle związane jest zagadnienie języka. Reszczyńska-Stypińska w racjonalny sposób konsekwentnie objaśnia małym odbiorcom sens nauki języka kraju osiedlenia oraz języka polskiego. Świadczy o tym choćby następujący fragment czytanki *Wszędzie są Polacy*:

W różnych częściach świata, w różnych krajach mieszkają Polacy. W Londynie jest sporo Polaków. Dużo Polaków mieszka w Ameryce. Żyją oni w wielkich miastach – i w małych osadach. Mają polskie szkoły, kościoły, własne związki i kluby.

– Czy wszyscy mówią po polsku? – Mówią językiem tego kraju, w którym żyją. W rodzinie, między swoimi, mówią po polsku, uczą się dzieci swojego ojczystego języka. I my tu robimy to samo. Bo dla nas wszystkich język ojczysty to wielki skarb¹⁷.

Powyższy cytat jest charakterystyczny dla wielu utworów adresowanych do dzieci polskich emigrantów. Przypomina on bowiem o przynależności do wspólnoty emigracji polskiej, czego skutkiem powinna być przede wszystkim troska o narodowy język.

¹⁶ Taż, *Nasza ulica*, [w:] tamże, s. 29.

¹⁷ Taż, *Wszędzie są Polacy*, [w:] tamże, s. 94.

Bez języka nie byłoby pamięci o różnych formach tradycji, zwłaszcza o świątecznych zwyczajach, które dzieci i młodzież na obczyźnie miały poznawać i pielęgnować. Tak przynajmniej zakładali emigracyjni twórcy, na czele z Reszczyńską-Stypińską. Oczywiście, realizacja tych założeń wyglądała różnie. W przypadku analizowanych tu utworów prozatorskich temat tradycji jest podejmowany głównie w czytankach. Charakterystycznymi przykładami są takie opowieści jak: *Święty Mikołaj*, *Choinka w szkole* czy *Wigilia Bożego Narodzenia*. W ostatniej z wymienionych czytanek najpierw jest mowa o ubieraniu choinki przez Basię i Jurka, którzy wieszają ozdoby w postaci koszyczków, łańcuchów, kolorowych świeczek i różnych „cacek”. Zosia pomaga mamie w przyrządzeniu wieczerzy wigilijnej (tu jest wzmianka o makowcu, kapuście z grzybami i chrupiących ciasteczkach), a następnie kładzie pod obrus trochę siana na pamiątkę narodzin „małego Jezuska”. Tata rozpoczyna wieczerzę, dzieląc się opłatkiem – kolejno – z mamą dzieci, ich babcią oraz Basią, Jurkiem i Zosią. Tata przypomina również, że w Wigilię każdy człowiek stara się zrobić przyjemność drugiemu. Dzieci czekają, aż po wieczerzy tata zapali lampki na choince, pod którą są ułożone prezenty. Po odśpiewaniu przez wszystkich kolędy *Bóg się rodzi...* mama rozdaje prezenty. Narrator sygnalizuje jednak, że babcia jest smutna. Dostrzega to Basia, choć zaraz zajmuje się czymś innym i zapomina o tym. Po krótkim opisie prezentów, wśród których jest upragniony przez Basię miś, powraca motyw smutnej babci:

Wszyscy cieszą się podarunkami. Tylko babcia jest zamyślona. Basia już wie dlaczego. Cioteczny brat Basi, Staś, jest chory. To drugi wnuczek babci. Mieszka w Polsce. Basia jeszcze go nie zna. Na same święta zachorował i leży w szpitalu. Pewno mu bardzo smutno. Przytuliła Basia misia. Pogłaskała go po kosmatej głowie. Serce jej mocno bije. Pamięta, co powiedział tatuś przy wieczerzy...¹⁸

Następnie dziewczynka szybko podchodzi do babci i daje jej misia, prosząc, żeby wysłała go choremu Stasiowi. Babcia ma łzy w oczach, a dziewczynka rumieni się z radości. W tak subtelny i zarazem sugestywny sposób pisarka zasygnalizowała niezwykle bolesny problem rozdzielenia Polaków

¹⁸ Tamż, *Wigilia Bożego Narodzenia*, [w:] tamże, s. 77.

i ich rodzin w czasie powojennym. Poza tym zwróciła uwagę na współczesną Polskę i jej mieszkańców, którym należy pomagać. Jak wiadomo, jest to echo poglądów i postaw przyjmowanych przez znaczną część emigracji wojennej (politycznej).

PODSUMOWANIE I PERSPEKTYWY BADAŃ

Marta Reszczyńska-Stypińska była jedną z czołowych powojennych autorek piszących dla dzieci polskich emigrantów, mimo że – jak wspomina Hanna Reszczyńska – „najbardziej zależało [jej – M. L.] na dorosłych czytelnikach”¹⁹. Jednak ta część twórczości autorki *Mikołaja z Torunia* nie została jeszcze osobno i szczegółowo przeanalizowana. Niniejszy artykuł stanowił zaledwie rozpoznanie utworów w wersji drukowanej autorki wielu tekstów rozproszonych w czasopiśmie, czytankach i innych książkach.

Po pierwsze, zbadania wymaga jeszcze osobowa kolekcja pisarki zdeponowana w Archiwum Emigracji UMK w Toruniu, zawierająca rękopisy i maszynopisy wybranych utworów, broszury, czasopisma i inne druki (m.in. katalogi przedstawień), a także korespondencję²⁰. Zgromadzonym tam archiwaliom dotyczącym twórczości dla młodych odbiorców zamierzam poświęcić osobny artykuł.

Po drugie, więcej informacji o utworach dla młodych odbiorców przyniosą kwerendy przede wszystkim takich czasopism jak „Dziatwa” i „Razem Młodzi Przyjaciele”, wydawanych przez Polską Macierz Szkolną w Londynie, z którymi poetka ściśle współpracowała.

Ze względu na rekonesansowy charakter niniejszego artykułu nie jest jeszcze możliwe sprobematyzowanie tej twórczości ani ukazanie jej na szerszym literacko-kulturowym tle. Można jednak skonstatować, że londyńskie utwory Reszczyńskiej-Stypińskiej pełnią przede wszystkim

¹⁹ M. Lutomierski, *Poezja, która zapada w pamięć...*, s. 201. Warto podkreślić, że emigracyjna twórczość Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej dla dorosłych obejmuje wymienione na początku artykułu tomiki poetyckie i inne rozproszone wiersze, natomiast nie ma tu prozy i dramatu.

²⁰ Zob. więcej: https://www.bu.umk.pl/Archiwum_Emigracji/Osoby.htm (dostęp online: 24 września 2021).

funkcję wychowawczą (przywiązanie do polskości) i edukacyjną (przekazywanie wiedzy o Polsce, zwłaszcza o minionych wydarzeniach; sygnalizowanie realiów kraju osiedlenia). Ponadto niektórym tekstom, zarówno wierszowanym, jak i prozatorskim, można przypisać funkcję estetyczną (piękno języka, środki artystycznego wyrazu, uniwersalne przesłanie). Nie jest niczym zaskakującym to, że emigracyjny i szkolny kontekst powstawania przywoływanych tu utworów wpłynął na dominację walorów utylitarnych nad artystycznymi. Problem ten dotyczy wielu utworów dla młodych odbiorców – zarówno dawnych, jak i współczesnych, w Polsce i poza jej granicami. Można zatem odczytywać wiersze, sztuki sceniczne i prozę Reszczyńskiej-Stypińskiej nie tylko w kontekście literackim, ale i społecznym – jako świadectwa czasów, źródła historyczne, pogłębiające wiedzę o mentalności emigracji niepodległościowej, która za pomocą m.in. oryginalnej twórczości, powstającej na obczyźnie, próbowała wychowywać w polskości kolejne pokolenia. Należy podkreślić, że przedstawiona w artykule twórczość wpisuje się w założenia ideowe ówczesnego „polskiego Londynu”, choć na tym etapie badań nie wydaje się zasadne określenie tej spuścizny jako niezłomnej i nieprzejednanej²¹.

Jest wysoce prawdopodobne, że przez pryzmat tego dorobku autorki *Buntu zabawek* będzie można dostrzec kluczowe zagadnienia ukazujące specyfikę utworów pisanych z myślą o młodych Polakach w ogóle lub prawie nieznających ojczyzny swoich przodków z autopsji. Badania pozwolą również sprawdzić, czy następowała jakakolwiek ewolucja w przesłaniu ideowym utworów adresowanych do dzieci i młodzieży środowiska emigracyjnego, które przecież podlegało – mniej lub bardziej – procesom zakorzeniania się w kraju osiedlenia.

²¹ Por. R. Habielski, *Niezłomni, nieprzejednani. Emigracyjne „Wiadomości” i ich krąg 1940–1981*, Warszawa 1991.

LITERATURA

- Bogusławska A., *Książki dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Literatura polska na obczyźnie 1940–1960. Praca zbiorowa wydana staraniem Związku Pisarzy Polskich na obczyźnie*, t. 2, red. T. Terlecki, Londyn 1965.
- Czytanka na klasę II*, oprac. J. Płatos i M. Reszczyńska-Stypińska, Londyn 1962.
- Habielski R., *Niezlomni, nieprzejednani. Emigracyjne „Wiadomości” i ich krąg 1940–1981*, Warszawa 1991.
- Heska-Kwaśniewicz K., Gajownik S., *Pisarze dla dzieci i młodzieży na emigracji*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży (1945–1989)*, t. 3, red. K. Heska-Kwaśniewicz, K. Tałuć, Katowice 2013.
- Legendy i opowiadania historyczne*, Londyn 1966.
- Lutomiński M., *Doświadczenia uchodźstwa i emigracji w polskiej literaturze dla dzieci i młodzieży na obczyźnie. Rekonesans*, [w:] *Z ojczyzny do obczyzny. Doświadczenia uchodźstwa polskiego*, red. R. Kleśta-Nawrocki, M. Lutomiński, A. Trapszyc, Toruń 2019.
- Lutomiński M., *Poezja, która zapada w pamięć. Rozmowa z Hanną Reszczyńską o twórczości Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej*, „Pamiętnik Literacki” (Londyn) 2021, t. 62 (grudzień).
- Lutomiński M., *Twórczość Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej dla dzieci. Zarys problematyki*, „Pamiętnik Literacki” (Londyn) 2019, t. 57 (czerwiec).
- Reszczyńska-Essigman H., *Reszczyńska-Stypińska Marta*, [w:] *Encyklopedia polskiej emigracji i Polonii*, t. 4, red. K. Dopierała, Toruń 2005.
- Reszczyńska-Stypińska M., *Bajeczki, fraszki i inne faramuszki*, Londyn 1988.
- Reszczyńska-Stypińska M., *„Jesienny deszcz...”. Sztuka z Powstania Warszawskiego*, Londyn 1980.
- Supruniuk M. A., *Przemierzając dwudziesty wiek. Przedmowa*, [w:] M. Reszczyńska-Stypińska, *Wiersze z lat 1928–1939*, cz. 1, Gdańsk 2019.
- W kręgu dzielności i pracy. Podręcznik do nauki języka polskiego dla klasy VI*, oprac. J. Otwinowska, Londyn 1966.
- Wyskiel W., *Reszczyńska-Stypińska Marta*, [w:] *Mały słownik pisarzy polskich na obczyźnie 1939–1980*, Warszawa 1992.
- https://www.bu.umk.pl/Archiwum_Emigracji/Osoby.htm (dostęp online: 24 września 2021).

Summary

MARTA RESZCZYŃSKA'S EMIGRATION LITERARY WORKS FOR YOUNG READERS. THE ATTEMPT TO RECOGNITION

The article is a reconnaissance presentation of the work of Marta Reszczyńska-Stypińska (1905–1995), who has not been studied in detail so far, as one of the most important authors of the independence emigration, specialising in literature for children and young people. The text is an attempt to identify works scattered in magazines, reading books and other books. The writer's London works had primarily educational and sometimes aesthetic functions. The article discusses the most important forms and issues raised by the author in her poems, plays, short stories and readings. In addition, it indicates the perspective of further research on the work of this writer.

Keywords: emigration, childhood, Marta Reszczyńska-Stypińska

Streszczenie

Artykuł jest rekonesansowym przybliżeniem twórczości Marty Reszczyńskiej-Stypińskiej (1905–1995), dotychczas szczegółowo niebadanej, jako jednej z najważniejszych autorek emigracji niepodległościowej specjalizujących się w literaturze dla dzieci i młodzieży. Tekst jest próbą rozpoznania utworów rozproszonych w czasopiśmie, czytankach i innych książkach. Londyńskie utwory pisarki pełniły przede wszystkim funkcję wychowawczą i edukacyjną, a czasem także estetyczną. W artykule omówiono najważniejsze formy i zagadnienia poruszane przez autorkę w wierszach, sztukach scenicznych, opowiadaniach i czytankach. Ponadto wskazano perspektywę dalszych badań nad twórczością pisarki.

Słowa kluczowe: emigracja, dzieciństwo, Marta Reszczyńska-Stypińska